

Projekt polsko-czeski w JEDYNCE- dzień drugi



W ostatni dzień maja zakończyliśmy nasz wspólny, międzynarodowy, polsko-czeski projekt "Czy wiemy, co jemy, czyli zdrowo i aktywnie". Ten dzień spędziliśmy w JuraParku w Krasiejowie. Najpierw zrobiliśmy galerię naszych prac z poprzedniego dnia. Na sznurku, za pomocą klamerek zawiesiliśmy polsko-czeskie nazwy produktów żywnościowych, warzyw i owoców. Kalafior czy kvetak, ser czy syr, rogalik czy rohlik? Były także propozycje 5 posiłków na 6, zalecanych do spożycia w ciągu dnia, a także różnorodne przepisy przygotowane przez uczniów i nauczycieli - uczestników projektu. W czasie warsztatów rozmawialiśmy na temat szkodliwości wszystkich polepszaczy żywności, barwników, emulgatorów, itp., które mogą być nawet rakotwórcze. W jednym z produktów, na etykiecie, uczniowie naliczyli aż 11 niezdrowych "E". To pokazało, że trzeba zwracać szczególną uwagę na etykiety na produktach i je dokładnie czytać. Nasz happening rozpoczęliśmy w kolejce, która zabrała nas we wspaniałą podróż przez miliony lat. Tu już rozdaliśmy turystom pierwszy przepis na zdrowy posiłek, a potem na trasie całej ścieżki edukacyjnej. Niektórzy podeszli do tego z rezerwą, lecz niektórzy turyści z dużym entuzjazmem. Na trasie, którą pokonaliśmy ze wspaniałym przewodnikiem - Panem Zbyszkim, spotkaliśmy bardzo sympatyczną rodzinę Czechów - Pana Robina z żoną Nikolą i uroczymi synkami. Państwo przyjęli od naszych dzieci aż kilka przepisów na zdrowe i pyszne posiłki. Miało być zdrowo i aktywnie - i było. Dalszą część dnia spędziliśmy na aktywności sportowej i zabawie - uczestnicy projektu grali na plaży w piłkę siatkową, relaksowali się i korzystali z różnorodnych atrakcji JuraParku. Po drodze staraliśmy się znaleźć ukryte książki ze świetnego polskiego wydawnictwa Zielona Sowa, które w JuraParku zostawiło swoje publikacje - promując czytelnictwo i zachęcając do czytania dzieci i dorosłych. Niestety, przyszedł czas pożegnania, i chociaż czeskie dzieci nie chciały wyjeżdżać, musieliśmy zakończyć nasz projekt o zdrowiu i aktywności - zdrowym stylu życia. Już wiemy, co jemy!

Grażyna Świercz, Violetta Oliwa i Aneta Woźnica

Składamy serdeczne podziękowania pracownikom JuraParku za wspaniałą gościnność, nieocenioną życzliwość i wielką pomoc.

JuraPark w Krasiejowie to miejsce, gdzie zawsze warto wracać - zdobywać wiedzę, poznawać historię,

ale przede wszystkim wspaniale spędzać czas na relaksie z całą rodziną oraz uczniami na międzynarodowym projekcie!